

Sygn. akt **III AUa 1052/23**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2024 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **M. R. (1)**

przeciwko **Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.**

o wysokość emerytury oraz renty inwalidzkiej funkcjonariuszy służb mundurowych

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 28 lipca 2023 r. sygn. akt VII U 830/23

1. oddała apelację,
2. zasądza od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

i Administracji w W. na rzecz M. R. (1) kwotę 240 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spłacie świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

	Marta Sawińska	
--	----------------	--

UZASADNIENIE

1) Decyzją z 6 czerwca 2017 r. o numerze ZER- (...) /17/01 Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, na podstawie art. 22a w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji Nr 296385/2017 z 17 marca 2017 r., od 1 października 2017 r. ponownie ustalił wysokość renty inwalidzkiej M. R. (1) wskazując, że podstawę wymiaru świadczenia stanowi kwota 2 554,81 zł, renta inwalidzka I grupy zgodnie z art. 22a ust. 1 wynosi 1 000,00 zł, a do przyznanej renty przysługuje

dodatek pielęgnacyjny w kwocie 209,59 zł. Renta inwalidzka nie jest wypłacana z uwagi na posiadanie prawa do korzystniejszej emerytury policyjnej.

2) Decyzją z 6 czerwca 2017 r. o numerze ZER- (...) /17/02 Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na podstawie art. 15c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm.) oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji Nr 296385/2017 z 17 marca 2017 r., ponownie ustalił wysokość emerytury M. R. (1) od 1 października 2017 r. na 1 209,59 zł, a po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne i zaliczki na podatek dochodowy na 1 063,59 zł, obliczając jej wysokość jako 29,90% podstawy wymiaru na kwotę 813,61 zł. W związku z tym, że ustalona wysokość emerytury jest niższa od kwoty odpowiedniego świadczenia w najniższej wysokości – podwyższono ją do kwoty 1 000,00 zł. Nadto wskazano, że do emerytury przysługuje dodatek pielęgnacyjny w kwocie 209,59 zł.

Odwołanie od powyższych decyzji złożyła M. R. (1), wnosząc o ich zmianę przez przyznanie świadczenia emerytalnego i rentowego w dotychczasowej, nieobniżonej wysokości, domagając się nadto zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości prawem przewidzianej.

Wyrokiem z 28 lipca 2023 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu sygn. VII U 830/23 zmienił obie zaskarżone decyzje i stwierdził brak podstaw do ponownego ustalenia wysokości emerytury oraz renty inwalidzkiej M. R. (1) przy uwzględnieniu przepisów dotyczących zasad obliczania wysokości świadczeń dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa i przyznał M. R. (1) emeryturę oraz rentę inwalidzką w dotychczasowej wysokości (pkt 1 wyroku) oraz zasądził od pozwanego organu na rzecz odwołującej 360 zł jako zwrot kosztów zastępstwa procesowego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty (pkt 2 wyroku).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

M. R. (1) urodziła się (...) Decyzją z 23 września 1976 r. Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Z. przyznała odwołującej emeryturę milicyjną od 1 listopada 1976 r. Ponadto odwołującej przysługuje prawo do renty inwalidzkiej. Organ emerytalny decyzją z 27 lutego 2017 r. ponownie ustalił wysokość emerytury policyjnej wraz z przysługującymi jej dodatkami. Emerytura po waloryzacji od 1 marca 2017 r. wyniosła 2 043,85 zł.

W informacji o przebiegu służby Nr (...) z 17 marca 2017 r. sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej – Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wskazano, że M. R. (1) w okresie od 1 kwietnia 1967 r. do 31 października 1975 r. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r., poz. 708 z późn. zm.). Na podstawie ww. informacji organ emerytalny wydał zaskarżone decyzje.

M. R. (1) 20 października 1959 r. została przyjęta do Milicji Obywatelskiej na stanowisko referenta ewidencji ludności i dowodów osobistych. 23 stycznia 1962 r. została mianowana na stanowisko starszego referenta dowodów osobistych w Referacie Ogólnym (...) Z.. Do zakresu jej obowiązków należało wypisywanie dowodów osobistych oraz prowadzenie skorowidza alfabetycznego dowodów osobistych. W dniu 1 kwietnia 1967 r. w związku z przekształceniami jednostek organizacyjnych administracji pełniła stanowisko starszego referenta w Wydziale Paszportów i Dowodów Osobistych w K. Miejskiej i Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Z.. M. R. (1) nadal wykonywała dotychczasową pracę polegającą na odręcznym wypisywaniu treści dowodów osobistych na podstawie otrzymanych dokumentów tj. nazwisk, imion, nazwisk panieńskich, imion rodziców, dat urodzenia, miejsc urodzenia, rysopisów dzieci oraz danych osoby wydającej dokument. Odwołująca nie zajmowała się zadaniami dotyczącymi wydawania paszportów i wiz. Nie podejmowała

żadnych decyzji merytorycznych dotyczących wydawanych dokumentów. Sporadycznie przyjmowała interesantów. Pod koniec służby w związku z przekazywaniem dowodów osobistych do Urzędu Miejskiego została przydzielona do odcinka w archiwum, gdzie porządkowała dokumenty. Odwołująca przez cały ww. okres świadczyła pracę w jednym miejscu w Urzędzie Miasta z Z. i nie zmieniło się to w związku z przekształceniami od 1 kwietnia 1967 r. W dniu 31 października 1975 r. odwołująca została zwolniona ze służby.

Przez cały okres trwania służby M. R. (1) była osobą zdyscyplinowaną i obowiązkową. Ze swoich zadań wywiązywała się sumiennie. Nie kontrolowała i nie uczestniczyła bezpośrednio czy pośrednio w wypełnianiu zadań merytorycznych Służby Bezpieczeństwa. M. R. (1) nie uczestniczyła w działaniach polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, własności i bezpieczeństwa obywateli. Nie dopuściła się naruszenia obowiązującego prawa i wykonywała swoje obowiązki służbowe w sposób nienaruszający praw i godności innych osób. Nie zarzucono jej prowadzenia działań sprzecznych z prawem, w tym przekroczenia uprawnień, nie wykorzystywała również stanowiska służbowego do celów pozasłużbowych. Odwołująca miała staranny charakter pisma i dlatego zajmowała się ręcznym wypisywaniem dowodów osobistych.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołania M. R. (1) zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd Okręgowy zaznaczył, że istota sporu w sprawie sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy organ rentowy miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej i renty inwalidzkiej M. R. (1). Organ emerytalny ustalił wysokość jej świadczenia na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji Nr 296385/2017 z 17 marca 2017 r. o przebiegu służby na rzecz totalitarnego państwa, w której wskazano, że M. R. (1) w okresie od 1 kwietnia 1967 r. do 31 października 1975 r. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Sąd I instancji wskazał, że ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin przewiduje obniżenie emerytur i rent inwalidzkich wszystkim funkcjonariuszom, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. i którzy w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. pełnili służbę w wymienionych w ustawie instytucjach i formacjach (tzw. służba na rzecz państwa totalitarnego). Obniżeniu podlegają także renty rodzinne, pobierane po funkcjonariuszach, którzy taką służbę pełnili.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 13b, art. 14, art. 15c, art. 22a oraz art. 8a ust. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej.

W dalszej części uzasadniania przytoczył fragment postanowienia Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2011 sygn. II UZP 10/11. Podkreślił, że stanowisko to w pełni akceptuje. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą więc wiązać Sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów.

Ponadto wskazał, że Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 16 września 2020 r., po rozpoznaniu w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zagadnienia prawnego w sprawie o sygn. III UZP 1/20, podjął następującą uchwałę: „Kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2020 r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich

okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”.

Sąd Okręgowy podał, że w pełni akceptuje stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 16 września 2020 r. Wskazał, że służbę pełnioną przez M. R. (1) zakwalifikowano jako służbę na rzecz totalitarnego państwa tylko dlatego, że jej stanowisko było usytuowane we wskazanych w ustawie instytucjach i formacjach.

Sąd Okręgowy wskazał, że analiza akt personalnych M. R. (1), nadesłanych przez Instytut Pamięci Narodowej, nie daje podstaw do uznania, że odwołująca w okresie od 1 kwietnia 1967 r. do 31 października 1975 r. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa w wymienionych w przepisie art. 13b ustawy zaopatrzeniowej instytucjach i formacjach. W powyższym okresie M. R. (1) pełniła służbę w na stanowisku starszego referenta w Wydziale Paszportów i Dowodów Osobistych w K. Miejskiej i Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Z.. Odwołująca w ramach zajmowanego stanowiska nigdy nie wykonywała czynności wywiadowczych i kontrwywiadowczych. Nie podejmowała decyzji w kwestii wystawiania paszportów i wiz. Wprawdzie w Wydziale Paszportów i Dowodów Osobistych (...) niewątpliwie wykonywano także czynności wypełniające zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze, niemniej M. R. (1) zajmowała się jedynie pracą polegającą na ręcznym wypisywaniu dowodów osobistych. Z żadnego z ujawnionych dokumentów nie wynika, aby prowadziła ona jakiegokolwiek czynności wywiadowcze i kontrwywiadowcze. Zawartość akt IPN M. R. (1) wskazuje na zupełnie podrzędną z punktu widzenia działalności Wydziału Paszportowego i Dowodów Osobistych (...) jej rolę. W aktach tych nie ma żadnych dokumentów świadczących o działalności wywiadowczej albo kontrwywiadowczej.

Konkludując, w oparciu o przedstawioną analizę materiałów źródłowych należy – w ocenie Sądu Okręgowego - jednoznacznie stwierdzić, że czynności służbowe, takie jak wykonywane przez M. R. (1), nie były wypełniającymi zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze, o których mowa w art. 13 b ust. 1 pkt 5 lit b tiret 7 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. poz. 2270).

Sąd Okręgowy zaznaczył, że postępowanie dowodowe wykazało, że M. R. (1) od 1 kwietnia 1967 r. do 31 października 1975 r. nie pełniła służby na rzecz totalitarnego państwa w wymienionych w przepisie art. 13b ustawy zaopatrzeniowej instytucjach i formacjach.

Nadto Sąd I instancji zaakcentował, że mając na względzie wskazania wynikające z uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. wydanej w sprawie III UZP 1/20, stwierdzić należy, iż z dokumentacji IPN oraz z pozostałego materiału dowodowego ujawnionego w toku procesu nie wynika (art. 6 k.c.), iż M. R. (1) można by było poczynić jakiegokolwiek zarzut pod kątem naruszenia przez nią podstawowych praw i wolności człowieka w związku z pełnieniem służby w spornym okresie czy też zarzut innych rażąco nagannych zachowań, które skutkować musiałyby obniżeniem świadczenia emerytalnego czy rentowego w oparciu o kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2020 r., poz. 723).

Reasumując, Państwo jest uprawnione do rozliczeń z byłym reżimem, który w warunkach demokratycznych został skutecznie zdyskredytowany, zaś zasada ochrony praw nabytych nie rozciąga się na prawa ustanowione niesprawiedliwie. Potępienie należy się całemu systemowi oraz osobom, które za cenę własnego przywileju, chciały służyć formacji przemocy. W każdym przypadku reguły i zasady tego rozliczenia nie mogą pozostawać w opozycji do gwarancji sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Zachowanie prawa do rzetelnego procesu staje się argumentum

certum, bowiem tworzy schemat uniwersalnego postępowania, możliwy do wykorzystania w każdym przypadku, w którym ustrojodawca podejmuje działania rewizjonistyczne w sferze nabytych praw socjalnych. Dlatego analizowany paradygmat uzasadnia stanowisko, że kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Sąd Okręgowy wskazał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można wywieść wniosku, że M. R. (1) wykonywała służbę na rzecz totalitarnego państwa. Nie wykazano, aby w wykonywanych czynnościach stosowała przemoc psychiczną, bądź fizyczną, czy jakiegokolwiek niegodziwe, niedozwolone i niemoralne praktyki w pełnionej służbie, a tym samym, aby jej działania i czyny naruszały podstawowe prawa i wolności człowieka lub wypełniały znamiona czynów niedozwolonych. Wręcz przeciwnie – sposób realizowania przez M. R. (1) służby w ramach pracy starszego referenta w Wydziale Paszportów i Dowodów Osobistych w K. Miejskiej i Powiatu M. w Z., a więc przy wypisywaniu ręcznym dowodów osobistych, nie był skierowany bezpośrednio na zwalczanie działalności wrogiej ówczesnym interesom politycznym, gospodarczym i obronnym kraju. Choć więc aktywność M. R. (1) nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego, to jednak ograniczała się wyłącznie do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, tj. służbie na rzecz państwa jako takiego, a tym samym nie ma konotacji pejoratywnych. Znamiennym jest to, że odwołująca była chwalona nie za czynności o charakterze opresyjnym w stosunku do obywateli, ale za charakter pisma (wniosek z 17 stycznia 1962 r. – k. 101 akt IPN).

Nadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że jak wynika z treści uchwały Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. liczy się wyłącznie odpowiedzialność indywidualna, a nie zbiorowa, oparta jedynie na fakcie służby w określonej formacji. Dokonując subsumcji stanu faktycznego pod wskazane normy prawne należało stwierdzić, że M. R. (1) nie spełniła warunków wymaganych do obniżenia policyjnej emerytury na zasadach wskazanych w ustawie.

W konsekwencji, mając na uwadze powyższe rozważania na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i cytowanych przepisów prawa materialnego, w tym art. 47 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy, Sąd Okręgowy zmienił obie zaskarżone decyzje i stwierdził brak podstaw do ponownego ustalenia wysokości emerytury M. R. (1) oraz renty inwalidzkiej M. R. (1) przy uwzględnieniu przepisów dotyczących zasad obliczania wysokości świadczenia dla osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa i przyznał odwołującej emeryturę oraz rentę inwalidzką w dotychczasowej wysokości.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j. z dnia 30.01.2018r.) przyjmując stawkę 360,00 zł za rozstrzygnięcie w kwestii odwołania od decyzji organu rentowego co do emerytury.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenia przepisów postępowania, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

- 1) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., polegające na bezpodstawnym przeniesieniu ciężaru dowodu na organ rentowy w zakresie udowodnienia, że Ubezpieczona realizowała służbę na rzecz państwa, o którym mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, gdy powyższe wynika z informacji o przebiegu służby przekazanej przez Instytut Pamięci Narodowej,
- 2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c., polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji treści informacji IPN, pomimo braku udowodnienia przez Ubezpieczoną okoliczności przeciwnych,
- 3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie swobodnej, bo dowolną ocenę dowodów, pozostającą w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym, a polegającą na uznaniu, że Ubezpieczona nie służyła w formacji realizującej istotne zadania na rzecz ówczesnego państwa, podczas gdy Odwołująca pełniła służbę w formacji wyszczególnionej przez ustawodawcę w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji,

Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2020 r., poz. 723 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą emerytalną/zaopatrzeniową”,

4) 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na uznaniu, że okoliczność służby Ubezpieczonej na rzecz formacji wyszczególnionej w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej nie stanowi okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, co przejawia się w braku kompletnego ustalenia zakresu zadań formacji, na rzecz której służyła Ubezpieczona,

5) art. 98 § 1¹ k.p.c. poprzez jego nieuprawnione zastosowanie i zasądzenie odsetek od kosztów zastępstwa procesowego, w sytuacji gdy stosownie do art. 9 ust. 6 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469), to jest ustawy zmieniającej, która wprowadziła ww. przepis, statuuje się zasadę, iż przepisy art. 98 § 1¹ i 1² oraz art. 103 § 3 ustawy zmienianej w art. 1 stosuje się w postępowaniach wszczętych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy.

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

1) art. 13b ust. 1 w zw. z art. 15c ust. 1 - 2 i art. 22a ust. 2 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2020 r., poz. 723 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą emerytalną/zaopatrzeniową” poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że fakt służby na rzecz formacji wyszczególnionej w tym przepisie nie jest wystarczający dla zastosowania regulacji ponownie ustalających wysokość świadczenia, a także brak kompletnego zbadania przez Sąd Okręgowy kryterium „służby na rzecz państwa totalitarnego”, co zostało wywołane naruszeniami ww. przepisów postępowania, jak też dokonanie modyfikacji definicji służby na rzecz państwa totalitarnego i utworzeniu przez Sąd I instancji własnej definicji, co stanowi o kreowaniu przez Sąd Okręgowy prawa w tym zakresie,

2) art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z § 14 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Celno-Skarbowej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 r. poz. 2373 z późn. zm.) poprzez niezastosowanie tychże przepisów i uznanie, że informacja o przebiegu służby nie jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby,

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z dnia 16 lipca 1997 r. z późn. zm., dalej - Konstytucja) poprzez jego błędną wykładnię i odmowę uznania mocy obowiązującej przepisom ustawy zaopatrzeniowej.

Z uwagi na powyższe wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołań od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA z dnia 6 czerwca 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury, (...) i o ponownym ustaleniu wysokości policyjnej renty inwalidzkiej, (...) w całości,
- zasądzenie od Odwołującej na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie
- o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi 1 instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi decyzję w zakresie zasądzenia od Odwołującej na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

W odpowiedzi na ww. apelację odwołująca M. R. (2) wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za instancję odwoławczą wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. W szczególności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, a zebrany w sprawie materiał poddał właściwej ocenie, zachowując granice swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Na wstępie wskazać należy, że istota sporu w sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy organ rentowy miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości świadczeń odwołującej M. R. (1).

Organ emerytalny ustalił wysokość świadczenia emerytalnego odwołującej na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji z 17 marca 2017 r. nr (...), w której podał na podstawie posiadanych akt osobowych odwołującej, że w okresie od 1 kwietnia 1967 r. do 31 października 1975r. pełniła ona służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.).

Odnosząc się do stanowiska pozwanego, dotyczącego związania informacją o przebiegu służby odwołującej uzyskaną z Instytutu Pamięci Narodowej, należy wskazać, że sąd ubezpieczeń społecznych, jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 12 grudnia 2011 r., II UZP 10/11 (na co również w swoim uzasadnieniu zwrócił uwagę Sąd I instancji), rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów.

Powyższe stanowisko koresponduje z ugruntowanym poglądem sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego, zgodnie z którym ograniczenia dowodowe, odnoszące się do dopuszczalnych na etapie postępowania administracyjnego środków dowodowych, nie wiążą sądu ubezpieczeń społecznych, który rozpoznaje sprawy wszczęte na skutek odwołań od decyzji organów rentowych według procedury cywilnej w postępowaniu odrębnym, jako sprawy cywilne w znaczeniu formalnym. Ubezpieczony ubiegający się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych może wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia. Okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodnione wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Przeciwno informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z 09.04.2009 r., I UK 316/08, z 06.09.1995 r., II URN 23/95 z 08.04.1999 r., II UKN 619/98, z 04.10.2007 r. I UK 111/07, z 02.02.1996 r., II URN 3/95, z 25.07.1997 r., II UKN 186/97,) na gruncie art. 473

k.p.c. wielokrotnie wypowiadał się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego.

Każdy istotny fakt może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe (postanowienie SN z dnia 28 marca 2019r., I UK 133/18).

Sąd Najwyższy również w uzasadnieniu cytowanej przez Sąd I instancji uchwały składu siedmiu sędziów z 16 września 2020 r. sygn. akt III UZP 1/20, dotyczącej kwestii obniżania emerytur policyjnych na podstawie aktualnie obowiązujących przepisów potwierdził, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r.

W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (pkt 59 uzasadnienia uchwały). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu prima facie, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (pkt 60).

Na powyższe stanowisko powołał się również Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 września 2021 r. sygn. akt USK 259/21 (w zakresie rozpoznania skargi kasacyjnej).

Sąd Najwyższy uznaje zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Inne rozumienie stanowiska Sądu Najwyższego dawałoby IPN przymioty organu rozstrzygającego arbitralnie kwestie wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, bez potrzeby odwoływania się do sądu, a z sądu organ firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji IPN.

Sąd Okręgowy trafnie zatem uznał, że nie był związany treścią informacji IPN o przebiegu służby odwołującej M. R. (1) „na rzecz totalitarnego państwa”.

Nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed zmianą ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem 1990 działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione działały w celu pokrzywdzenia współobywateli. Istotą państwa prawa związanego zasadą rządów prawa i związanej z nim klauzuli sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy zostaje potraktowany przez państwo i prawo sprawiedliwie, czyli w sposób, który jest adekwatny do popełnionych przez niego czynów i jego postawy, którą przyjął w czasach PRL.

Wydanie decyzji obniżającej odwołującej świadczenia bez uwzględnienia indywidualnego charakteru jej służby oraz po niemal 30 latach od czasu przemian ustrojowych w Polsce, nie stanowiło realizacji zasad sprawiedliwości społecznej.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny podkreśla, że odwołującej już raz została obniżona emerytura na podstawie ustawy z 2009 r. (decyzją z 27 października 2009 r. k. 125 w aktach emerytalno-rentowych) Zwrócić uwagę należy w tym miejscu na uchwałę z 16 września 2020 r. sygn. III UZP 1/20, w której sąd odniósł się do zasady *ne bis in idem*. Podsumowując, nie chodzi tylko o samą konstrukcję normy (czy zawiera ona sankcje karne, czy inne formy represji), bowiem zakresem omawianej zasady są objęte także inne postępowania niż karne, oczywiście pod warunkiem, że wiążą

się ze stosowaniem środków represyjnych sensu largo. W analizowanym zagadnieniu chodzi o dwukrotną ocenę tego samego okresu pracy, który raz obligował do obniżenia emerytury przez przyjęcie wskaźnika 0,7% za każdy rok służby, a obecnie wskaźnika 0,0%. Tego rodzaju wtórna ingerencja nie niesie ze sobą żadnych nowych argumentów, bo za taki nie można uznać faktu, że poprzednia regulacja nie była pełna (zob. uzasadnienie projektu do ustawy nowelizującej). Nie odkryto nowych aspektów działań funkcjonariusza, czy też wręcz nie zastosowano metody indywidualnej oceny służby. Widać to na tle stanu faktycznego sprawy, bowiem odwołującej się już raz tj. w 2009 r. obniżono emeryturę. Z kolei w niniejszej oceniając ponownie ten sam okres pracy (tj. od 1 kwietnia 1967 r. do 31 października 1975 r.) organ rentowy po raz drugi obniżył emeryturę odwołującej. W ocenie Sądu Apelacyjnego takie stanowisko organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie, a zatem słusznie Sąd I instancji zmienił zaskarżone decyzje.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postępowanie dowodowe przed Sądem I instancji wykazało, że odwołująca M. R. (1) w spornym okresie nie pełniła służby na rzecz totalitarnego państwa w wyżej wskazanym właściwym jej rozumieniu i dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod wskazane normy prawne, Sąd zasadnie stwierdził, że odwołująca nie spełnia przesłanek wymaganych do obniżenia policyjnej emerytury na zasadach wskazanych w ww. ustawie.

Podkreślić należy, iż Sąd Apelacyjny nie neguje konieczności rozliczenia funkcjonariuszy, którzy w sposób nieprzymuszony, często dla specjalnych gratyfikacji podejmowali służbę w organach policji politycznej państwa komunistycznego, która ze swej istoty naruszała podstawowe prawa i wolności swoich współobywateli, ale w przeciwieństwie do wówczas panujących metod winno się to odbyć z pełnym poszanowaniem demokratycznego porządku prawnego.

Zaakcentować ponownie należy, że do zastosowania rygorów z art. 15c ustawy nie wystarczy samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r., ale pełnienie służby polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniu praw człowieka i obywatela.

Inna wykładnia przepisu art. 13b naruszałaby zasady sprawiedliwości społecznej, bowiem dotyczyłaby także osób, których pełniona funkcja czy charakter pracy nie miały charakteru operacyjnego, lecz charakter pomocniczy, techniczny, biurowy, porządkowy, niezwiązany z głównymi funkcjami organów bezpieczeństwa. Poza tym należy mieć na względzie, że wykonywanie „służby na rzecz państwa totalitarnego” było zindywidualizowane, mogło różnić się osobistym zaangażowaniem danej osoby i determinacją na realizowanie określonych zadań i funkcji. Działalność funkcjonariusza mogła być w różnym stopniu ukierunkowana na potrzeby, korzyści totalitarnego państwa. W związku z tym nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach jednostek organizacyjnych, wskazanych w ustawie, musiało wiązać się ze służbą na rzecz totalitarnego państwa.”. Służba (praca) takiej osoby powinna być oceniana na podstawie indywidualnych czynów, w oparciu o wszystkie okoliczności pełnionej służby. Nie można stosować mechanizmu odpowiedzialności zbiorowej, gdyż stosowanie takiego mechanizmu przybliżyłoby ten mechanizm do mechanizmów stosowanych w czasach państwa totalitarnego.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę również na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego (pkt 90).

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo uchwycił istotę sprawy i po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, na podstawie zeznań odwołującej złożonych na rozprawie w dniu 18 lipca 2023r., jej akt osobowych i akt emerytalno-rentowych, ustalił, że odwołująca jakkolwiek w ocenianym okresie

1967-1975 pracowała m.in. w K. Miejskiej i Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Z. na stanowisku referenta, a następnie starszego referenta dowodów osobistych w Referacie Ogólnym, ale jej praca nie stanowiła „służby (pracy) na rzecz totalitarnego państwa”.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że odwołująca M. R. (1) została przyjęta do Milicji Obywatelskiej na stanowisko referenta ewidencji ludności i dowodów osobistych w dniu 20 października 1959 r. Następnie w dniu 23 stycznia 1962 r. została mianowana na stanowisko starszego referenta dowodów osobistych w Referacie Ogólnym (...) Z.. Do zakresu obowiązków odwołującej należało wypisywanie dowodów osobistych oraz prowadzenie skorowidza alfabetycznego dowodów osobistych. W dniu 1 kwietnia 1967 r. w związku z przekształceniami jednostek organizacyjnych administracji odwołująca pełniła stanowisko starszego referenta w Wydziale Paszportów i Dowodów Osobistych w K. Miejskiej i Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Z.. Odwołująca M. R. (1) nadal wykonywała dotychczasową pracę polegającą na odręcznym wypisywaniu treści dowodów osobistych na podstawie otrzymanych dokumentów tj. nazwisk, imion, nazwisk panieńskich, imion rodziców, dat urodzenia, miejsc urodzenia, rysopisów dzieci oraz danych osoby wydającej dokument. Odwołująca miała ładny charakter pisma i dlatego zajmowała się ręcznym wypisywaniem dowodów osobistych. Odwołująca nie zajmowała się zadaniami dotyczącymi wydawania paszportów i wiz. Nie podejmowała żadnych decyzji merytorycznych dotyczących wydawanych dokumentów. Nie kontrolowała i nie uczestniczyła bezpośrednio czy pośrednio w wypełnianiu zadań merytorycznych Służby Bezpieczeństwa. M. R. (1) nie uczestniczyła w działaniach polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, własności i bezpieczeństwa obywateli. Odwołująca nie dopuściła się naruszenia obowiązującego prawa i wykonywała swoje obowiązki służbowe w sposób nienaruszający praw i godności innych osób, nie zarzucono jej prowadzenia działań sprzecznych z prawem, w tym przekroczenia uprawnień, nie wykorzystywała również stanowiska służbowego do celów pozasłużbowych. Pod koniec służby w związku z przekazywaniem dowodów osobistych do Urzędu Miejskiego została przydzielona do odcinka w archiwum, gdzie porządkowała dokumenty. Odwołująca przez cały ww. okres świadczyła pracę w jednym miejscu w Urzędzie Miasta z Z. i nie zmieniło się to w związku z przekształceniami od 1 kwietnia 1967 r. W dniu 31 października 1975 r. odwołująca została zwolniona ze służby.

Prawidłowa wykładnia przepisów ustawy dokonana przez Sąd Okręgowy w szczególności zasadnicza kwestia wykładni art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej i dokonanej w następstwie tego oceny stanu faktycznego sprawy prowadzącego do wniosku, iż przepis ten nie ma zastosowania wobec odwołującej, prowadzi w konsekwencji do wniosku, iż bezzasadne były też pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w apelacji organu rentowego dotyczące niezastosowania przepisów art. 15c ust. 1-2; art. 13b ust. 1, art. 13a ust. 5, art. 22a ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U z 2015 r. poz. 1148 ze zm.).

Chybione okazały się także zarzuty naruszenia prawa procesowego.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 252 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wiąże ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby strona skarżąca wykazała uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom służącym ocenie

wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułem logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktu (wyrok Sądu Najwyższego z 10.06.1999 r., II UKN 685/98). Apelacja pozwanego organu emerytalno-rentowego nie zawiera żadnych merytorycznych argumentów ograniczając się do polemiki z ustaleniami Sądu i brakiem dowodów przeciwnych, sprowadzała się wyłącznie do przedstawienia własnej oceny zgromadzonych dowodów i interpretacji przepisów.

Wbrew stanowisku organu emerytalno-rentowego Sąd I instancji nie naruszył art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., ani też art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., gdyż jak już wyżej wyjaśniono sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r. (zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów z 16 września 2020 r. sygn. akt III UZP 1/20). W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko podstawie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (pkt 59 uzasadnienia uchwały).

Jednocześnie skoro zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że okres pełnionej przez odwołującą służby, był okresem służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to nie można było zastosować do niego art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej, które określają warunki obliczania wysokości emerytury i renty właśnie osoby, pełniącej służbę na rzecz totalitarnego państwa. Z uwagi na to, że służba odwołującej nie jest służbą na rzecz totalitarnego państwa, nie było potrzeby analizowania, czy art. 15c i 22a tej ustawy jest zgodny z Konstytucją RP, czy też nie a zatem i zarzut naruszenia art. 178 ust. 1 należało uznać za niezasadny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji prawidłowo stwierdził, że wyniki postępowania przeprowadzonego przed Sądem I instancji w żaden sposób nie potwierdziły, aby odwołująca w okresie od 1 kwietnia 1967 r. do 31 października 1975 r. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa w wymienionych w przepisie art. 13b ustawy zaopatrzeniowej instytucjach i formacjach. W powyższym okresie M. R. (1) pełniła służbę w na stanowisku starszego referenta w Wydziale Paszportów i Dowodów Osobistych w K. Miejskiej i Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Z., a w ramach zajmowanego stanowiska nigdy nie wykonywała czynności wywiadowczych i kontrwywiadowczych. Ponadto odwołująca nie podejmowała decyzji w kwestii wystawiania paszportów i wiz. Wprawdzie jak słusznie w uzasadnieniu wyroku podkreślił Sąd I instancji, że w Wydziale Paszportów i Dowodów Osobistych K. Miejskiej i Powiatowej Milicji Obywatelskiej niewątpliwie wykonywano także czynności wypełniające zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze, niemniej M. R. (1) zajmowała się jedynie pracą polegającą na ręcznym wypisywaniu dowodów osobistych. Sąd Apelacyjny podkreśla, że z żadnego z ujawnionych dokumentów nie wynika, aby prowadziła ona jakiegokolwiek czynności wywiadowcze i kontrwywiadowcze, a w aktach osobowych odwołującej nie ma żadnych dokumentów świadczących o działalności wywiadowczej albo kontrwywiadowczej. Odwołująca miała ładny charakter pisma i dlatego zajmowała się ręcznym wypisywaniem dowodów osobistych. Praca odwołującej polegała na odręcznym wypisywaniu treści dowodów osobistych na podstawie otrzymanych dokumentów tj. nazwisk, imion, nazwisk panięńskich, imion rodziców, dat urodzenia, miejsc urodzenia, rysopisów dzieci oraz danych osoby wydającej dokument. Odwołująca nie podejmowała żadnych decyzji merytorycznych dotyczących wydawanych dokumentów.

Zaznaczenia również wymagało, że w ocenie Sądu Odwoławczego, ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r., zmieniająca ww. ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 1994 r., jak i wydawane na jej podstawie decyzje, uzasadniają wątpliwości, co do ich zgodności z zasadą godności jednostki, zasadą rządów prawa (wina zbiorowa), zasadą równości (wadliwa cecha relewantna różnicowania), zasadą proporcjonalności (ustawę wydano po niemal 30 latach od transformacji ustrojowej) oraz zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości (ustawodawca zdefiniował winę zbiorową obywateli, a nie ustaliły jej sądy).

Na tle powyżej powołanej ustawy z 2016 r. powstała wątpliwość, czy ustawodawca chce oceniać czyny jednostki, czy zmierza do ustanowienia odpowiedzialności zbiorowej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozbawienie uprawnień emerytalnych, często nawet nabytych już w wolnej Polsce na podstawie prawa ustanowionego w demokratycznym państwie, może dotyczyć tych osób, które w trakcie służby na rzecz totalitarnego państwa dopuściły się naruszeń

podstawowych praw i wolności człowieka. W ocenie Sądu Odwoławczego właśnie tylko takie rozwiązanie jest sprawiedliwe.

W przypadku odwołującej zakwalifikowano jej służbę, jako służbę na rzecz totalitarnego państwa, tylko dlatego, że jej stanowisko było usytuowane we wskazanych w ustawie instytucjach i formacjach. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wątpliwe jest zastosowanie nie jakichkolwiek, ale surowych represji w stosunku do osób tylko za to, że pracowały lub służyły w okresie poprzedzającym zmianę ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem 1990. Co więcej, nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed tą zmianą działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia prawodawcy do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione działały w celu pokrzywdzenia współobywateli. Istotą państwa prawa związanego zasadą rządów prawa i związanej z nim klauzuli sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy zostaje potraktowany przez państwo i prawo sprawiedliwie, czyli w sposób, który jest adekwatny do popełnionych przez niego czynów i jego postawy, którą przyjął w czasach PRL.

Wydanie decyzji obniżającej odwołującej świadczenie emerytalne i rentowe bez uwzględnienia indywidualnego charakteru jej służby oraz po niemal 30 latach (biorąc pod uwagę datę wydania zaskarżonej decyzji) od czasu przemian ustrojowych w Polsce, nie stanowiło realizacji zasad sprawiedliwości społecznej, ale może być w istocie sankcją indywidualnie adresowaną bez uprzedniego ustalenia zdarzeń z udziałem odwołującej, które taką sankcją by uzasadniało.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na to, co legło u podstaw rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, że na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wykazano, aby odwołująca w wykonywanych czynnościach w spornym okresie służby stosowała przemoc psychiczną, bądź fizyczną, czy jakiegokolwiek niegodziwe, niedozwolone i niemoralne praktyki w pełnionej służbie, a tym samym, aby jej działania i czyny naruszały podstawowe prawa i wolności człowieka oraz wypełniały znamiona czynów niedozwolonych.

W ocenie Sądu Odwoławczego postępowanie dowodowe wykazało, że odwołująca M. R. (1) w spornym okresie od 1 kwietnia 1967 r. do 31 października 1975r. nie pełniła służby na rzecz totalitarnego państwa w wyżej wskazanym właściwym jej rozumieniu i dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod wskazane normy prawne, Sąd Apelacyjny stwierdził, że odwołująca nie spełnia przesłanek wymaganych do obniżenia policyjnej emerytury i renty na zasadach wskazanych w ww. ustawie, a tym samym apelację Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. uznać należy za bezzasadną. Sąd Okręgowy nie naruszył również art. 98 § 1¹ k.p.c. oraz wydał wyrok zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu I instancji w zakresie ustalonego stanu faktycznego, a w związku z tym również stanowisko zaprezentowane w wyroku z 28 lipca 2023r.

Zarzuty apelacji choć są dość obszerne to nie podważyły powyższych ustaleń, apelacja stanowi jedynie niezasadną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu Okręgowego.

Uznając zatem zarzuty apelującego za nieuzasadnione, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną apelację (punkt 1 sentencji wyroku).

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1¹ k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na względzie, tytułem zwrotu kosztów procesu (kosztów zastępstwa procesowego) zasądzone od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz M. R. (1) kwotę 240 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spłacie świadczenia pieniężnego od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej (punkt 2 sentencji wyroku).

sędzia Marta Sawińska